

Anna Śliz
Uniwersytet Opolski
Marek S. Szczepański
Uniwersytet Śląski

WIELOKULTUROWOŚĆ I JEJ SOCJOLOGICZNY SENS. FESTIVAL CARAVAN CZY WIELOKULTUROWE STREET PARTY?

Intensyfikacja rozważań związanych ze zjawiskiem wielokulturowości przypada na początek lat siedemdziesiątych XX wieku. Szczególną wtedy rolę odgrywały środowiska intelektualne i polityczne Kanady i Australii, państw jednoznacznie deklarujących gotowość do konsekwentnej realizacji polityki wielokulturowości. Porażka ideologii asymilacyjnych w USA przyczyniła się do powstania wielu publikacji dotyczących wielokulturowości.

Wielokulturowość ma wiele wymiarów, a dwa z nich opisał Janusz Mucha. Pierwszy to wielokulturowość etniczna, czyli identyfikacja oparta na cechach wynikających z dziedzictwa przeszłości, a drugi – nieetniczna, stanowiącą rezultat demokratyzacji życia społecznego. W podobnym duchu utrzymany jest podział autorstwa Stanleya Fisha na: silny multikulturalizm (*strong multiculturalism*) oraz butikowy multikulturalizm (*boutique multiculturalism*).

Przyjęcie takich wymiarów wielokulturowości uświadamia nam, że zjawisko to jest wszechobecne. Kontakt i przenikanie się różnych tradycji, wzorów, systemów myślowych oraz stosunku do świata, Boga i ludzi stał się czymś nieodwołalnym i nieuchronnym we współczesnym świecie.

Główne pojęcia: wielokulturowość; wielokulturowość etniczna; wielokulturowość nieetniczna; kulturowe zróżnicowanie; grupy etniczne.

Wielokulturowość – prolegomena

Zjawisko wielokulturowości nie jest nowe, gdyż pierwsze jego przejawy dostrzegamy już w starożytnym Egipcie na dworach faraonów, chociaż wówczas nie podlegało naukowej refleksji. Ówczesne mieszanie się kultur stanowiło zazwyczaj rezultat wojen, dyplomacji bądź ówczesnych ruchów ludności. Nad Nilem przebywało wielu cudzoziemców głównie z Bliskiego Wschodu. Z czasem pojawiły się wpływy hellenistyczne i rzymskie. Przybyšom towarzyszyły odmienne elementy kultury, takie jak: język, wyznanie religijne, obyczaje, zwyczaje czy wreszcie stroje, a nawet biżuteria. Wielokulturowe było także greckie *polis*, w obrębie którego obecni byli cudzoziemcy (metojkowie) zróżnicowanej proveniencji etnicznej i rasowej, a także, czy może przede wszystkim, pełnoprawni obywatele.

Specyficznym przejawem rzymskiej wielokulturowości były przede wszystkim ówczesne armie – rzymskie legiony. Werbunek do legionów obejmował bowiem przedstawicieli wielu grup etnicznych: z Tracji, Dalmacji, Hiszpanii czy Syrii. Sta-

roźny Rzym tymczasem stał się, specyficznym w ówczesnych czasach, miastem wielokulturowym. To najstarsze, udokumentowane, a przy tym przejawiające miejską różnorodność miasto, które za czasów Oktawiana Augusta (63 p.n.e – 14 n.e.) liczyło około 1 miliona mieszkańców. Podstawowemu zróżnicowaniu społecznemu towarzyszył zróżnicowany dostęp do urzędów miejskich, zróżnicowanie zawodowe, ale także zróżnicowanie etniczne. Oprócz Italików, Wieczne Miasto zamieszkiwali przybysze z Grecji, Panonii, Azji Mniejszej, Syrii, Judei, Galii, Hiszpanii, Egiptu. W kolejnych wiekach stopień zróżnicowania pogłębiał się (Golka 2010: 143–144). Także średniowieczne wędrówki ludów sprzyjały tworzeniu się przestrzeni, które skupiały przedstawicieli wielu, różnych kultur. Przykładem może być Sycylia, rządzona w wieku XII przez Normanów, ale zamieszkiwana równocześnie przez Włochów, Arabów, Żydów czy Greków (Golka 2010: 66–67).

Zjawisko wielokulturowości towarzyszy ludzkości od wieków, ale to dzisiaj przeżywa spektakularny renesans, także w naukach społecznych i humanistycznych. To w ich ramach podejmowane są wysiłki budowy teoretycznych modeli zjawiska. Do lat siedemdziesiątych XX wieku wielokulturowość była kojarzona przede wszystkim z rzeczywistością społeczną Kanady i Australii. Równocześnie zjawisko to uznano w Stanach Zjednoczonych za odpowiedź na porażkę koncepcji asymilacyjnych: anglokonformizmu (*one nation, one flag and one language*), tygla (*melting pot*) i pluralizmu kulturowego, chociaż to właśnie pluralizm jest najczęściej uznawany za ideologię konstytuującą współczesną rzeczywistość USA (Śliz 2001: 22–30). W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku pojęcie wielokulturowości znalazło ważne miejsce w przestrzeni krajów Europy Zachodniej. Taki stan rzeczy był rezultatem co najmniej trzech wydarzeń:

1. Na terytorium krajów Europy Zachodniej dostrzeżono występowanie grup podporządkowanych grupie dominującej – na przykład Baskowie w Hiszpanii.

2. Pogłębiające się zjawisko migracji z byłych krajów kolonialnych do metropolii i tworzenie skupisk imigranckich – na przykład przedmieścia Paryża we Francji (Grzybowski 2007: 45–46).

3. Transformacja ustrojowa w krajach Europy Środkowej i Wschodniej – dostrzeżenie problematyki mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych.

Dzisiaj zjawisko i termin wielokulturowość stały się podstawą analizy w ramach wielu dziedzin nauki. Jedną z ważniejszych jest socjologia, w której obecna dyskusja wokół poprawności definicyjnych posiada rozległą literaturę. Problem tym bardziej ważny i kontrowersyjny, że pojęciu wielokulturowości towarzyszy wiele terminów bliskoznacznych, chociażby międzykulturowość czy transkulturowość.

Rozważania o wielokulturowości, które potraktowaliśmy jako zasadniczy problem przedstawianego artykułu, rozpoczynamy od krótkiego rysu historycznego, chociaż jesteśmy świadomi, iż starożytne odniesienia do wielokulturowości muszą być czynione z dużą ostrożnością. Wynika to z faktu, iż ówczesne zjawisko wielokulturowości nie podlegało naukowej analizie i nie było postrzegane jako ważny problem społeczny. Prawdziwie naukowe podejście do zjawiska wielokulturowości to ostatnie dwie dekady XX wieku, kiedy problem ten zajął umysły zarówno badaczy amerykańskich, jak i europejskich.

Głównym celem prezentowanego artykułu jest – przede wszystkim, choć nie wyłącznie – zwrócenie uwagi na definicyjne kontrowersje wokół terminu wielokulturowość. To rezultat braku jednoznacznej definicji pojęcia, jak również występowania terminów bliskoznacznych – międzykulturowość i transkulturowość – które zdarza się, że są stosowane zamiennie. Jednak zasadniczą uwagę w treści artykułu skupiamy na charakterystyce (opisie) dwóch wielokulturowych światów nazwanych i zdefiniowanych przez Janusza Muchę jako wielokulturowość etniczna i wielokulturowość nieetniczna. Dla zobrazowania tych światów wykorzystaliśmy adekwatne, o czym jesteśmy przekonani, empiryczne punkty odniesienia. Wielokulturowość etniczna to przede wszystkim Kanada, czyli pierwszy kraj na świecie, który przyjął oficjalną politykę wielokulturowości. Polityka ta odwołuje się do uznania podmiotowości wszystkich grup etnicznych zamieszkujących terytorium Kanady, które to grupy otrzymały wolność wyrażania własnej kultury. Jako empiryczny układ odniesienia dla wielokulturowości nieetnicznej przyjęliśmy wybrane fragmenty różnych społecznych światów (Polska, Francja). Uznaliśmy to za zasadne, gdyż wielokulturowość nieetniczna, która nie jest ściśle związana z konkretnymi grupami etnicznymi, jest powszechna. To nasycenie społecznej przestrzeni symbolami wywodzącymi się z rozmaitych kręgów kulturowych, z których to symboli wiele zyskało status globalnych.

Przedstawienie kontrowersji wokół definicji wielokulturowości oraz dwóch wielokulturowych światów traktujemy jako intelektualną inspirację do budowania teoretycznych modeli zjawiska oraz analizy i opisu wielokulturowych przestrzeni społecznych.

Wielokulturowość a międzykulturowość i transkulturowość

Termin wielokulturowość wydaje się pozornie łatwy do zdefiniowania, gdyż po prostu można przyjąć, że to wiele kultur skupionych w konkretnej przestrzeni społecznej. Chodzi tutaj o dystrybutywne rozumienie kultury, czyli przede wszystkim o kultury narodowe i etniczne, z których każda jest układem wzorów zachowań (idei, wartości, norm, zasad), zachowań i ich wytworów, tworzonych, nabywanych, stosowanych i przekształcanych w procesie życia społecznego. Tak rozumiana kultura ma zdolność oderwania się od wytwórcy i być przyjmowana przez ludzi w procesie socjalizacji. Kultura posiada zdolność trwania w czasie, jest względnie zintegrowaną całością i opiera się na społecznym dziedziczeniu i kontynuacji wzorów. Jest więc wspólna pewnej liczbie ludzi, pewnej zbiorowości, której członkowie są nosicielami tej kultury (Golka 2007: 55–59). Rozumienie wielokulturowości jako prostego skupienia kultur w przestrzeni nie odpowiada jednak społecznej rzeczywistości, której przydajemy socjologiczny stygmat bycia wielokulturową. Wielokulturowość bowiem to nie tylko wiele kultur istniejących obok siebie, ale także, czy może przede wszystkim, kultury wchodzące ze sobą w różnego rodzaju interakcje. To: „zbiór zasad i procesów realizacji współżycia społecznego w warunkach realizacji pluralizmu etnicznego i kulturowego, nastawionych przy tym na optymalizację stosunków społecznych przez wyrównywanie praw i szans uczestnictwa, co pozwala na niwelację na-

pięć i konfliktów” (Mamzer 2003: 33). Świadomość złożoności interakcji pomiędzy przedstawicielami odmiennych kultur prowadzi do przekonania, że jednoznaczne wyeliminowanie napięć i konfliktów nie jest możliwe, ale możliwe staje się ograniczenie stopnia dysharmonii wśród wielu kultur. W podobnym nurcie umieścił rozważania badacz australijskiej wielokulturowości Jerzy Zubrzycki: „termin wielokulturowość ma wiele płaszczyzn i dobrowolnych form kontaktów międzykulturowych, które powodują wytworzenie się kulturowo nowej, zróżnicowanej kulturowości. W Australii dotyczy to problematyki stworzenia z ponad stu mniejszości etnicznych nowego narodu, w którym będą wszyscy, od Aborygenów¹ począwszy, a skończywszy na „najświeższym” transporcie uchodźców z Afganistanu i Iraku, proszących o azyl polityczny” (Gęsiak 2007: 23). Kontrowersje wokół definicji wielokulturowości we współczesnym świecie, wynikają między innymi z pogłębiającego się procesu globalizacji i metropolizacji, w rezultacie których zjawisko wielokulturowości staje się coraz bardziej powszechne. Na fakt ten zwrócił uwagę, chociażby Zygmunt Bauman, który pisał: „Proklamacja ery wielokulturowości stanowi zarazem deklarację: odmowę wydania opinii i zajęcia stanowiska; deklarację obojętności, umywania rąk od drobnych kłótni na temat preferowanych stylów życia czy wybieranych wartości. Ujawnia ona nową „kulturową wszystkożerność” elity globalnej: traktujemy świat jako gigantyczny dom towarowy z półkami pełnymi najbardziej zróżnicowanych ofert, swobodnie przechodzimy z jednego piętra na inne, próbujemy i kosztujemy wszystkiego, zaspokajając do woli swe pragnienia” (Bauman 2006: 90). Takie podejście do wielokulturowości oznacza między innymi, że istnienie w danym społeczeństwie wielu grup etnicznych czy narodowych nie musi prowadzić do kulturowej integracji czy asymilacji, ale może tworzyć społeczeństwo, w którym wielość kultur stanowi swoistą zasadę jego funkcjonowania (Kwaśniewski 1987: 273).

Wielość kultur w społeczeństwie wielokulturowym nie tylko wzbogaca kulturową przestrzeń, ale może także wywoływać kontrowersje, a nawet gwałtowny konflikt. Jest to proces nieunikniony, ponieważ kultura posiada zdolność nie tylko do scalania, ale i różnicowania, a różnorodność sprzyja napięciom zarówno realnym, jak i w sferze symbolicznej. W konkretnej przestrzeni społecznej dochodzi bowiem do sąsiedztwa odmiennych systemów aksjologicznych i normatywnych. W takim kontekście zasadne jest stwierdzenie, że każde współczesne społeczeństwo jest w jakimś stopniu wielokulturowe: „Społeczeństwa dałoby się ułożyć – pisze Marian Golka – w kontinuum od społeczności całkowicie jednorodnych pod względem wszystkich cech kulturowych i przypuszczalnie absolutnie izolowanych przestrzenie aż do swoistej heterogenicznej »wieży Babel«” (Golka 1997: 52–53). Przykła-

¹ Aborygeni to, jak wiadomo, rdzenni mieszkańcy Australii. Ulokowani przez kolonizatorów kontynentu na marginesie życia politycznego i społecznego za przywiązanie do tradycji, trwają w swoim światopoglądzie do dzisiaj. Podtrzymując własną kulturę wyłączają się z mitu kultury zachodniej, której wartość zależy przede wszystkim od potencjału materialnego. Dla rdzennej ludności Australii wciąż najistotniejsza jest bowiem głęboka refleksyjność. Ten światopogląd, który nakazuje życie w pełnej harmonii człowieka z przyrodą, zagłębiania się w swoich myślach, życia bez pośpiechu i przy minimalnym wykorzystywaniu dobrodziejstw świata materialnego skazuje Aborygenów na życie z dala od *hedonizmu* oferowanego przez współczesne metropolie.

dem pierwszych są małe, najczęściej wyspiarskie, społeczności rozsiane po wodach oceanicznych w pełnej lub zupełnie pełnej izolacji od świata zewnętrznego. Dzisiaj są to miejsca wymierające w zastraszającym tempie. Na drugim biegunie mamy całe państwa, jak Kanada czy Australia, bądź miasta, jak Nowy Jork czy Paryż. Wielokulturowość przyjmuje różną skalę odmienności nie tylko ze względu na ilość różnaitości kulturowych, ale także ze względu na różne ich proporcje w różnych formach strukturalnych, gdzie różnie mogą się przejawiać relacje między jej nosicielami. Wielokulturowość można także rozpatrywać na obszarach o różnym zakresie: od skali jednostki ludzkiej poprzez skalę rodziny, dzielnicy, miasta, regionu do kraju, a nawet kontynentu.

Zjawisko wielokulturowości jest więc faktem społecznym w rozumieniu Emile'a Durkheima, jako: „wszelki sposób postępowania, utrwalony lub nie, zdolny do wywierania na jednostkę zewnętrznego przymusu lub taki, który jest w danym społeczeństwie powszechny, mający jednak własną egzystencję, niezależną od jego jednostkowych manifestacji” (Durkheim 2000: 41). Przyjęcie takiego podejścia wymaga, by w zdystansowany sposób pozbyć się *praenotiones* dla wielokulturowej rzeczywistości społecznej. Chodzi tutaj przede wszystkim o wyzbycie się wszelkich uprzedzeń, jak również odrzucenie postawy dyskryminacji, która oznacza: [...] „wszelkie zróżnicowanie, wykluczenie, ograniczenie lub uprzywilejowanie z powodu rasy, koloru skóry, urodzenia, pochodzenia narodowego lub etnicznego, które ma na celu lub pociąga za sobą przekreślenie bądź uszczuplenie uznania, wykonywania lub korzystania na zasadzie równości z praw człowieka i podstawowych wolności w dziedzinie politycznej, administracyjnej, gospodarczej, społecznej i kulturalnej lub w jakiegokolwiek innej dziedzinie życia publicznego”². Tak rozumiana dyskryminacja oznacza postawę nietolerancji i ksenofobii. Nie bez znaczenia pozostają tutaj zakorzenione w świadomości wielu ludzi stereotypy, których potwierdzenia szukamy w rzeczywistym kontakcie z mniejszością narodową, etniczną czy jakąkolwiek inną, co może prowadzić do antagonizmu, a nawet konfliktu.

Wielokulturowość jest więc pojęciem wysoce złożonym. To zinstytucjonalizowane na zasadach demokratycznych współżycie w określonej przestrzeni społecznej jednostek, wspólnot i innych form zbiorowości społecznych, cechujących się wyartykułowaną społecznie tożsamością kulturową. Samo współwystępowanie dwóch lub więcej grup o odmiennej kulturze nie oznacza istnienia wielokulturowości, z którą mamy do czynienia wtedy, kiedy dochodzi do trwałych, wielopłaszczyznowych i dobrowolnych form kontaktów międzykulturowych. Powodują one pojawienie się jakościowo nowej, kulturowo zróżnicowanej całości. Jej cechą charakterystyczną jest kres jednoznacznej dominacji kulturowej, kres nadrzędnej względem innych pozycji dotychczasowej kultury dominującej. Wielokulturowość służy zatem do oznaczania wytworzonego na zasadach demokratycznych zróżnicowanego układu kulturowego, który obok owego istotnego zróżnicowania cechuje się elementami takiej spójności, która pozwala na podjęcie wspólnych działań (Sadowski 1999: 34).

² Art. 1, ust. 1. Międzynarodowej Konwencji ONZ w sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej z roku 1966 (Dz.U. 1969, nr 25, poz. 187 – Łódziński 2003: 22).

Trzeba pamiętać, iż nie wszędzie istnieje grupa dominująca w społeczeństwie. Przykładem jest Kanada, gdzie nie występuje pojęcie większości i mniejszości, ponieważ struktury państwa i społeczeństwa tworzyły się na kolejnych, równoprawnie traktowanych grupach imigranckich.

Fenomen wielokulturowości opiera się na dwóch zasadniczych wartościach: wolności i równości. Wolność oznacza możliwość kultywowania wybranej kultury, równość to równość i prawo kultur do istnienia i rozwoju. To właśnie rozprzestrzenianie sfery wolności i równości prowadzi do ukształtowania społeczeństwa wielokulturowego (Sadowski 1999: 34–35), a tym samym sprawia, że mamy w życiu społecznym wielorakość przejawiania tego, co powyżej zostało nazwane wielokulturowością.

Zjawisko wielokulturowości jest zasadniczym dla prezentowanego artykułu. Nie należy jednak zapominać o terminach bliskoznacznych, które czasami są stosowane zamiennie. Są to międzykulturowość i transkulturowość.

Międzykulturowość to określenie, które pojawiło się w latach siedemdziesiątych XX wieku w Stanach Zjednoczonych, a następnie w kanadyjskim Quebecu, i związane było z trwałymi i dynamicznymi interakcjami między nosicielami odrębnych kultur. Na forum międzynarodowym, o relacjach międzykulturowych, wspomniano po raz pierwszy w roku 1976, podczas Konferencji Generalnej UNESCO w Nairobi (Kenia), w kontekście konieczności otwarcia się każdej współczesnej kultury na wszystkie inne. W tym okresie problematyka międzykulturowości pojawiła się także w ramach Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych (Grzybowski 2007: 46–47). Zjawisko międzykulturowości to wzajemne przenikanie się elementów zróżnicowanych kultur, będące rezultatem globalnej sieci przepływu informacji, w której szczególna rola przypada Internetowi. Człowiek drugiej dekady XXI wieku nie musi więc wychodzić z domu, aby poznać kulturowo inny świat, a zatem uwalnia się od „kulturowego szoku” w sytuacji bezpośredniego kontaktu z odmiennością kulturową (Chutnik 2007). Dzięki wielorakim sieciom, ludzie wywodzący się z różnych kultur potrafią bez trudu komunikować się ze sobą. Rozwija się nić międzynarodowych powiązań, która wymusza zmianę świadomości ludzi, pokazując, iż wielość kultur nie musi oznaczać konfliktu, ale również proces wymiany, który buduje zręby pokojowego współistnienia odmiennych kultur w ramach jednej, społecznej przestrzeni. Międzykulturowość w sensie filozoficznym odbiera człowieka jako jednostkę wolną, która staje się coraz częściej „wytworem” zróżnicowanego kulturowo świata. Międzykulturowość to w istocie wzajemne uczenie i poznawanie, włączanie w obszar własnych standardów i wartości kulturowych innych grup w sposób daleki od wymuszania i asymilacji (Korporowicz 1995: 31–40). A zatem, międzykulturowość jest przenikaniem się i wymianą wartości różnych kultur, których rezultatami są zgodna koegzystencja i kompetencje kulturowe, w jakie wyposażony jest współczesny człowiek.

Tymczasem transkulturowość to trwałe połączenie kultur, mające charakter hybrydy, z której nie da się wydzielić poszczególnych elementów. Powstaje „trzecia kultura”, która wzbudza czasami niechęć, gdyż każdy chce posiadać własną kulturę i być przekonanym, że jest ona specyficzna i oryginalna. Nikt nie chce kształtować tożsamości w hybrydalnej rzeczywistości kulturowej, ponieważ komplikuje to do-

datkowo ten trudny problem. Transkulturowość więc, to „cecha procesów historyczno-społecznych i zjawisk, których skutkiem jest przeniesienie wartości właściwych określonej kulturze na grunt innej kultury, która zdolna jest do rozumienia i adopcowania owych wartości” (Kostyrko 2004: 22). Przykładem refleksji transkulturowej są rozważania André Malraux, który przenikające na grunt europejski wytwory ludów pierwotnych ujmował paralelnie do sztuki awangardowej (Kostyrko 2004). Jednocześnie, w tej dyskusji szczególną rolę odgrywa niemiecki teoretyk kultury i znawca postmodernizmu Wolfgang Iser. Zaczyna od krytyki pojęcia kultury narodowej autorstwa Johanna Gottfrieda von Herdera. Ten zaś traktował każdą kulturę jako monolityczną i zamkniętą sferę, i był przekonany, że różne jej elementy nie mogą wymieniać się, komunikować, ani mieszać ze sobą w żaden inny sposób. Iser odrzuca ten klasyczny pogląd argumentując, że już tradycyjne kultury nosiły w rzeczywistości znamiona kultur mieszanych. W tym kontekście trzeba jednak pamiętać, że w czasach nam odległych istniało, różne od współczesnego, etnocentryczne pojmowanie kultury, czyli własne wzory zachowań, wartości i wytwory kultury, a wokół roztaczał się świat obcy, barbarzyński.

Współczesne przenikanie się kultur nie jest więc zjawiskiem nowym, ale nigdy w przeszłości nie występowało w takiej skali jak dzisiaj (Iser 2004: 32–33). Iser uznaje, że w świecie współczesnym nie ma czystych kultur. Wszystkie posiadają elementy rodem z odmiennych kulturowych światów. Problemem jest, jak dalece te odmienne aspekty zostały zaakceptowane przez odbiorców kultury rodzimej. Na poparcie swoich tez niemiecki kulturoznawca przytacza przykład Japonii, gdzie w świadomości ludzi wiele elementów obcych funkcjonuje jako wytwory kultury własnej.

Wielokulturowość, międzykulturowość, jak i transkulturowość to współistnienie wielu różnych kultur w określonej przestrzeni społecznej. Ale wielokulturowość to różne kultury wchodzące ze sobą w wielopłaszczyznowe interakcje. Międzykulturowość to wzajemne „uczenie się kultur”, a transkulturowość to przenikanie elementów różnych kultur, czego rezultatem jest nowa jakość kulturowa. To trzy bliskoznaczne terminy, ale opisujące odmienne relacje między różnymi kulturami, występującymi w konkretnej społecznej rzeczywistości.

Wymiary wielokulturowości: etniczny i nieetniczny

Kulturowe zróżnicowanie świata sięga jego początków, chociaż właściwie to dopiero zjawisko demokratyzacji stworzyło fundamenty dla uświadomienia ludziom współwystępowania w ramach konkretnych struktur społecznych wielu kultur. Powstawały społeczeństwa z coraz większym przyzwoleniem dla różnorodności kulturowej, która przeobrażając się współcześnie w zjawisko wielokulturowości, charakteryzuje się dwoma zasadniczymi wymiarami: etnicznym i nieetycznym³. Przed prostym sprowadzeniem pojęcia wielokulturowości do sfery stosunków międzyetnicznych przestrzegali Leszek Korporowicz, dla którego wielokulturowość ma swoje

³ Jest to podział wprowadzony przez Janusza Muchę (Mucha 1999: 41–51).

źródła nie tylko w zjawiskach ożywienia etnicznego wielu grup, które chcą manifestować zarówno swą odrębność, tożsamość, ale też i w prawie do pełnego uczestnictwa we wszystkich formach życia społecznego. Są one związane z nasilającymi się procesami migracji i modernizacji (Korporowicz 1997: 64–65). Procesy te będą się z czasem intensyfikować i zmieniać społeczeństwa, na co zwrócił uwagę Daniel Bell: „Tym, co wyróżnia społeczeństwo współczesne, jest zatem nie tylko wielkość i liczebność, ale wzmożone oddziaływania wzajemne – zarówno fizyczne (dzięki podrójom, gęstości zaludnienia, większym zakładom pracy), jak i psychiczne (dzięki środkom masowego przekazu), które wiążą nas bezpośrednio i symbolicznie z tak wieloma ludźmi. Wzmożone oddziaływania wzajemne prowadzą nie tylko do społecznego, ale i psychicznego zróżnicowania, rodzą chęć zmiany i nowości, skłaniają do poszukiwania sensacji, powodują synkretyzm kultury, a wszystko to razem wywiera piętno na rytmie współczesnego życia” (Bell 1998: 126). Wzmożone procesy dywersyfikacji są podłożem przechodzenia społeczeństw od względnej homogenizacji do heterogeniczności czy od jednorodności do wielorodności (Korporowicz 1997: 65), co jest powiązane między innymi z narastaniem procesu tolerancji w stosunku do kulturowo odmiennych grup. Rodziło się społeczeństwo pluralistyczne, zyskiwało na sile zjawisko partnerstwa pomiędzy grupą dominującą a grupami mniejszościowymi, bądź grupami etnicznymi, o imigracyjnym rodowodzie. Rezultatem tej ewolucji są współczesne społeczeństwa wielokulturowe, w których trudno jest wskazać jednoznacznie grupę z kulturą dominującą, gdyż albo takiej kultury nigdy nie było, albo poszczególne kultury preferowane przez grupy mniejszościowe zdobyły wysoki stopień instytucjonalizacji. To znaczący stopień uporządkowania umożliwia powtarzalność i odtwarzalność działań społecznych. Instytucjonalizacja oznacza bowiem budowę społeczeństwa wielokulturowego w obrębie wielu instytucji, których liczba sukcesywnie wzrasta, zmieniają się ich funkcje oraz następuje ich internalizacja w społecznej i indywidualnej świadomości mieszkańców. Jest to społeczeństwo, w którym dominuje przekonanie o przewadze korzyści w porównaniu do kosztów, wynikających z braku podjęcia zadań organizacji społeczeństwa wielokulturowego. Jest to społeczeństwo, które uzyskało względny stan społecznego konsensu wszystkich podstawowych segmentów wielokulturowej struktury społecznej (Sadowski 1999: 36), chociaż dojście do tego etapu wiązało się wielokrotnie z konfliktami między grupami etnicznymi reprezentującymi odmienne kultury.

Powyżej został przedstawiony ogólny rys społeczeństwa wielokulturowego o charakterze etnicznym, chociaż równocześnie wspomniano, że wielokulturowość określonej przestrzeni społecznej nie sprowadza się li tylko do stosunków etnicznych. Stąd można wnioskować, że wielokulturowość ma różne oblicza, a uproszczony podział dychotomiczny sugeruje podział na – wspomnianą już powyżej – wielokulturowość etniczną i nietniczną bądź, jak wyraża się Stanley Fish, podział na multikulturalizm silny (*strong multiculturalism*) oraz multikulturalizm butikowy (*boutique multiculturalism*). „Pierwszy z nich domaga się głębokiego respektu dla wszystkich kultur, gdyż każda z nich ma prawo do tworzenia nie tylko własnej tożsamości zbiorowej, ale także do wyznaczania norm racjonalności i humanizmu” (Fish 1997: 378–395). Uzupełnieniem multikulturalizmu silnego jest multikulturalizm

butikowy, charakteryzujący pobieżne czy kosmetyczne przywiązanie do przedmiotu tradycji odmiennej od innych (Fish 1997: 378–395; Burszta 2008: 69).

Wielokulturowość naznaczona etnicznie

Pierwszym społeczeństwem, które zaczęło funkcjonować na podstawie oficjalnie przyjętego wzoru wielokulturowości (*multiculturalism*) była Kanada (1971), a następnie Australia (1978⁴). Model ten nie stał się jednak powszechnie akceptowany. W wielu społeczeństwach charakteryzujących się zróżnicowaniem kulturowym, przyjmuje się rozwiązania bliższe pluralizmowi kulturowemu niż wielokulturowości. Wzrost znaczenia grup mniejszościowych rozciąga zjawisko wielokulturowości na kolejne kraje. Utwierdza nas w tym obserwacja społeczeństwa kanadyjskiego, jak i lektura książki Samuela P. Huntingtona *Kim jesteśmy? Wyzwania dla amerykańskiej tożsamości narodowej*, w której autor stawia pytania: „Czy prawdziwy Amerykanin to słynny WASP, biały anglosaski protestant, który budował potęgę Stanów Zjednoczonych, czy młody Latynos, oskarżany o niszczenie ich gospodarczej potęgi? Co myśleć o słowach prezydenta Clintona, który jeszcze w 2000 roku powiedział: „Mam wielką nadzieję, że jestem ostatnim prezydentem w historii USA, który nie zna języka hiszpańskiego”?” (Huntington 2007). Huntington przyszłość Stanów Zjednoczonych Ameryki widzi więc jako wielokulturową mozaikę.

Zrozumienie ideologii wielokulturowości społeczeństwa kanadyjskiego wymaga podkreślenia, że w momencie przybycia na terytorium Kanady pierwszych imigrantów z Europy ludność tubylcza – Indianie, Eskimosi (Inuici) i Metysi – została zepchnięta do rezerwatów. Walka o dominację nad kanadyjskim terytorium rozgrywała się pomiędzy dwoma europejskimi grupami – Anglikami i Francuzami. Rywalizacja ta zapoczątkowała długotrwałe kształtowanie się wielokulturowego społeczeństwa kanadyjskiego, które dzisiaj jest najbardziej adekwatnym empirycznym punktem odniesienia do analizy etnicznej wielokulturowości. W przypadku Kanady jest ona pochodną wcześniejszych terminów „dwukulturowość” i „dwujęzyczność”⁵, które odnosiły się do grup założycielskich federacji kanadyjskiej – Brytyjczyków i Francuzów. Prawne usankcjonowanie dwoistości pochodzenia kanadyjskiej państwowości, spowodowało podniesienie głosu przez tak zwaną trzecią siłę, czyli przedstawicieli grup etnicznych o innym pochodzeniu niż brytyjskie czy francuskie.

Wówczas społeczeństwo kanadyjskie zaczęto charakteryzować jako mozaikę złożoną z wielu grup etnicznych wyrażających odmienne kultury, które zachowując wyróżniające je cechy odrębne współpracowały ze sobą w ramach społecznej in-

⁴ Rząd australijski przyjął oficjalną politykę multikulturalizmu w roku 1978, chociaż została ona zatwierdzona 1 września 1977 roku (Bullivant 1981: 1–18).

⁵ Pojęcia te zostały wprowadzone przez powołaną w roku 1963 przez premiera Lestera Bowlesa Pearsona Royal Commission on Bilingualism and Biculturalism (Królewska Komisja do spraw Dwujęzyczności i Dwukulturowości Kanady). Naczelnym zadaniem Komisji było zbadanie relacji między dwoma dominującymi w Kanadzie językami (angielski i francuski), kulturami (angielską i francuską) i opracowanie modelu możliwej koegzystencji na równoprawnych zasadach (Kijewska-Trembecka 1994: 112–113)

frastruktury kanadyjskiej (Możejko 2004: 145–146). Akt proklamacji wielokulturowości Kanady, który był poprzedzony przyjęciem polityki dwóch języków i dwóch kultur, został przyjęty w roku 1971, kiedy premierem był Pierre Elliott Trudeau. To on uznał podmiotowość wszystkich grup etnicznych, stopniowo eliminując dominację brytyjską, jak również francuską i wyszedł naprzeciw mieszkańcom Kanady, którzy szukali wzoru społecznej integracji, a nie asymilacji. Polityka wielokulturowości była odpowiedzią na program Komisji Królewskiej, która dowartościowując Anglosasów i Frankofonów skazała na etniczny margines pozostałych. Oficjalna wielokulturowość ujęta została w ramy dwóch urzędowych języków (angielski i francuski), ale nie w ramy kulturowe. Tutaj pozostawiono wolność wyrażania własnych wartości, kultywowania tradycji, języka, pamięci historycznej i narodowej, a równocześnie wyrażano troskę o jedność państwa, której gwarantem miał być brak dominacji jednej kultury nad innymi⁶. Zgodnie z ideą wielokulturowości, grupy etniczne występujące na terytorium Kanady zyskały prawo do swobodnego rozwoju i manifestacji własnej kultury, zgodnie z Międzynarodową Umową o Cywilnych i Politycznych Prawach (International Covenant on Civil and Political Rights) Narodów Zjednoczonych – artykuł 27: „W tych państwach, w których istnieją etniczne, religijne lub językowe mniejszości, osoby należące do takich mniejszości nie będą pozbawione prawa, łącznie z innymi członkami ich grup, do korzystania z własnej kultury, do wyznawania i praktykowania ich własnej religii i do używania ich własnego języka” (Gertler 1983). Uwiarygodnieniem oficjalnej polityki wielokulturowości Kanady było także wprowadzenie do Konstytucji w roku 1982, opartego na Kanadyjskiej Karcie Praw i Wolności, zapisu: „Niniejsza Karta ma być interpretowana w sposób zgodny z ochroną i wspomaganie wielokulturowego dziedzictwa Kanady”⁷. Zapis ten daje obywatelom Kanady prawo wyrażania ich kulturowego zróżnicowania, które jest rzeczywistością współczesnego społeczeństwa Kraju Indian i Eskimosów. Natomiast w dniu 12 lipca 1988 roku Izba Gmin parlamentu Kanady przyjęła ustawę o wielokulturowości Kanady Bill C-93 (Canadian Multicultural Act) (Reczyńska 2010: 23). Na podstawie powyższych ustaw, różnorodność etniczna, jak i kulturowa jest uznana za fundamentalny akt kanadyjskiego dziedzictwa, a kanadyjskie społeczeństwo legitymizuje społeczną integrację, lojalność państwową i obywatelskość.

Kanada, konstytuowana na permanentnym antagonizmie pomiędzy Kanadyjczykami brytyjskiego i francuskiego pochodzenia, istnieje jako państwo i społeczeństwo, którego czynnikiem społecznej integracji pozostaje lojalność państwowa i obywatelskość. Historia Kanady to uświadamianie sobie współwystępowania różnych grup etnicznych i kulturowych w tej samej przestrzeni społecznej i różnych tego konsekwencji (Golka 2007: 224). Ale to także uświadamianie sobie braku dominującego systemu aksjonormatywnego, co prowadzi do konieczności respektowania i harmonizowania różnic kulturowych, wyłącznie w ramach struktur państwowych.

⁶ *Debates. 12 October 1971*. Queen’s Printer. Ottawa 1971, s. 8545.

⁷ Zob. *Konstytucja Kanady. Akt Konstytucyjny z 1982 r. Kanadyjska Karta Praw i Wolności*, art. 27, s. 102.

Program wielokulturowości, wspierany przez władze Kanady, pomógł Kanadyjczykom nauczyć się żyć z etniczną i kulturową rzeczywistością. Przybywających dzisiaj do Kraju Klonowego Liścia imigrantów z wszystkich zakątków świata dzieli kultura grupy pochodzenia, a nierzadko towarzyszą im wzajemne antagonizmy i pretensje o proveniencji historycznej. W Kanadzie żyją jednak wspólnie, w zmieniających się i rozwijających miastach. Darzą się wzajemnym szacunkiem, gdyż wyłącznie taka postawa umożliwia im budowanie pożądanego i potrzebnego ładu społecznego. Taka jest kanadyjska współczesna rzeczywistość, która posiada jednak dwa przeciwne oblicza. Jedno to problem rasizmu i dyskryminacji, który ulokowany jest przede wszystkim w społecznościach widocznych mniejszości (*visible minority*), i drugie odkrywające efekty mozolnego budowania jednej, wspólnej identyfikacji *Canadian/Canadien*. To dwa zasadnicze wątki konstytuujące współczesną sytuację Kanady, która jest wyzwaniem dla wielokulturowości i której krytyka przybiera różne formy i jest różnie wyrażana. Ale polityka wielokulturowości ma również wielu zwolenników i obrońców. W dużym uproszczeniu można powiedzieć, że w odniesieniu do polityki wielokulturowości ścierają się dwa stanowiska: przeciwnicy, którzy obwiniają politykę wielokulturowości o sprzyjanie powstawaniu etnicznych gett i zjawiska dyskryminacji i społecznego izolacjonizmu oraz zwolenników, którzy podkreślają, że życie w wielokulturowym środowisku kształtuje w najwyższym stopniu postawę tolerancji.

Kanadyjska wielokulturowość jest etniczna, ponieważ powstawała w procesie migracyjnym, traktując grupy etniczne podmiotowo. Podkreślając rolę dwóch grup założycielskich, angielskiej i francuskiej, przyjęła ideę wolności i równości w manifestowaniu i podkreślaniu kulturowej odrębności wszelkich grup etnicznych. Wielokulturowość, która była pomyślana jako panaceum na wszelkie problemy etniczne, wzbudza dzisiaj coraz głośniejsze kontrowersje. Mimo to Kanada jest wciąż dumna ze swojej wielokulturowości, a władze wspierają działalność etniczną, na przykład finansując naukę języków etnicznych czy organizując etniczne festiwale. Obiektywnym wyrazem kanadyjskiej wielokulturowości jest coroczny *Festival Caravan*, który odbywa się w czerwcu w Toronto. Jest to wesoła i głośna prezentacja kulturowej odmienności wyrażanej przez przedstawicieli ponad 220 grup etnicznych, żyjących współcześnie w kraju Indian i Eskimosów.

Kanadyjska wielokulturowość przyciągała i przyciąga uwagę wielu badaczy, wśród których znalazł się John Rex, który wskazał zasadnicze typy wielokulturowości we współczesnym świecie, przywołując przykład nie tylko Kanady, ale także krajów Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych: „problem w Europie Zachodniej polega na tym, że demokracje liberalne i socjaldemokratyczne państwa dobrobytu muszą ustosunkować się do dwóch kwestii. Pierwsza odnosi się do równości, a druga do zaakceptowania różnorodności kulturowej. Niektórzy liczący się badacze społeczni w Europie obawiają się, że akceptacja kulturowej różnorodności faktycznie podmyje ważne i cenione struktury polityczne bez równoczesnego poprawienia losu mniejszości. W Stanach Zjednoczonych pojawił się odrębny zestaw problemów. Podczas gdy ruch praw obywatelskich w latach sześćdziesiątych zdawał się pomagać Czarnym w osiągnięciu równości, pod koniec lat osiemdziesiątych panowało poczu-

cie rozczarowania tym procesem i pojawiły się ideologie oparte na separatyzmie, które zdawały się prowadzić do „podzielenia” Ameryki. Niektóre z tych ideologii były dyskutowane pod etykietką wielokulturowości. Kolejne odróżnienie musi dotyczyć Kanady, o której często myśli się jako o głównym przedstawicielu wielokulturowości, ale w której wszelkie problemy równości etnicznej powiązane są ze specyficznymi problemami wywołanymi przez nacjonalizm Quebecu” (Rex 2005: 243–259).

Zgodnie z powyższym wyróżniamy wielokulturowość w społeczeństwach o charakterze imigracyjnym, jak Stany Zjednoczone Ameryki, Kanada czy Australia, i społeczeństwach europejskich, ale wyłącznie Kanada i Australia przyjęły oficjalną politykę wielokulturowości.

Stany Zjednoczone powstawały na fundamencie kultury anglosaskiej, która nie straciła pozycji dominującej w życiu Amerykanów, chociaż w ostatnim czasie kres takiej dominacji wieścił Huntington (Huntington 2007). Były wprowadzone już wcześniej podejmowane próby pozbawienia bądź ograniczenia pozycji WASP (Kubiak 1975), ale nie odniosły one znaczącego sukcesu. Amerykańska wielokulturowość to zatem występujące w ramach dominującej kultury anglosaskiej, również o charakterze imigracyjnym, widoczne zróżnicowanie etniczne, które jednak nie uzyskało zinstytucjonalizowanej formy.

Wielokulturowość krajów europejskich nigdy nie była tworzona przez eliminację rdzennej ludności i jej kultury. Wielokulturowość rodziła się tutaj, i rodzi, w obrębie państw narodowych, gdzie w ramach utrwalonej kultury narodowej pojawiają się mniejszości etniczne i kulturowe. Mniejszości te najczęściej akceptują swoją pozycję w danym społeczeństwie jako mniejszość, która jednak coraz częściej upomina się o większe prawa w obrębie dominującej większości.

Przykład Kanady, Stanów Zjednoczonych Ameryki i krajów Europy Zachodniej pokazuje, iż we wszystkich przypadkach mamy do czynienia z wielokulturowością etniczną, ale o różnym nasyceniu. Kanada ma najbardziej wyraźny desygnat wielokulturowości, gdzie brak grupy i kultury dominującej przydaje wszystkim grupom etnicznym i kulturowym równość i wolność wyrażania własnej odrębności. Stany Zjednoczone Ameryki to bardziej kraj pluralizmu kulturowego, gdyż w obrębie dominującej grupy o charakterze imigracyjnym swoją odrębność etniczną i kulturową wyrażają inni. Podobnie kraje Europy, gdzie w ramach państw narodowych umiejscowiły się licznie reprezentowane grupy mniejszościowe, manifestujące przywiązanie do własnych tradycji kulturowych.

Szerokie zastosowanie pojęcia wielokulturowość do opisu społecznej rzeczywistości oznacza istnienie różnic w porządku dyskursywnym, zależnych od kontekstu geograficznego, politycznego czy nawet filozoficznego. Specyfika ujmowania tego zjawiska sprowadza się do: 1. Krajów Europy Zachodniej, gdzie dyskusja na temat wielokulturowości dotyczy przede wszystkim zakresu praw przynależnych społecznościom imigranckim, pochodzących z krajów rozwijających się, głównie muzułmańskich. 2. Tradycyjnych krajów imigranckich, takich jak USA, Kanada czy Australia, gdzie dyskusja toczy się wokół pojęcia państwa wieloetnicznego, społeczeństwa wielokulturowego oraz stworzenia podstawy wspólnej identyfikacji

obywatelskiej. 3. Krajów rozwijających się, gdzie wielokulturowość stanowi stały i „naturalny” aspekt życia społecznego i politycznego (Kempny, Kapciak i Łodziński 1997: 8). Wszystkie trzy rozumienia wielokulturowości odnoszą się do jej etnicznej perspektywy i związane są z występowaniem w granicach jednego systemu politycznego szeregu grup etnicznych wyrażających odmienną kulturę.

Fundamentem modelowego społeczeństwa wielokulturowego jest długie trwanie porządku kulturowego w obrębie zróżnicowanych etnicznie grup. Porządek ten zapewnia przekaz międzypokoleniowy struktur i instytucji kulturowych, konstytuujących fundament aksjonormatywny grupy. Podtrzymywanie przez kolejne pokolenia imigrantów języka, tradycji, historii, norm i wartości kraju pochodzenia stanowi *sine qua non* społeczeństwa wielokulturowego. Z drugiej strony społeczeństwo, które przyjmuje oficjalną politykę wielokulturowości, zapewnia wolność i równość swoim obywatelom w kwestii wyboru i kultywowania określonego porządku kulturowego, gwarantując równocześnie wszystkim kulturom równe prawa w obrębie danego systemu politycznego – państwa.

Wielokulturowość w ujęciu nieetnicznym

Drugą odsłoną dychotomicznego rozumienia wielokulturowości jest jej wymiar nieetniczny, czyli kultura odpolityczniona kształtowana przez rynek – supermarket kultury, jak powiada Gordon Mathews, „Kultury [...] są jak potrawy na stole. Po prostu bierzesz to co chcesz. W ten sposób kulturę moglibyśmy zdefiniować jako informacje i tożsamości⁸ dostępne w globalnym supermarkecie kultury” (Mathews 2005: 17). Nazywamy supermarketem kultury fakt, że w dzisiejszym świecie globalnego przepływu ludzi, kapitału i idei kulturę trudno wyobrazić sobie jako coś, co łączy ludzi w konkretnym miejscu na Ziemi, przeciwstawiając ich zarazem ludziom zamieszkującym inne miejsca. Mathews przytacza w tym miejscu, za Ulf Hannerz, znamienite słowa, iż „Ludzkość [...] pożegnała się ze światem, w którym można było [...] dostrzegać mozaikę kulturową, złożoną z oddzielnych fragmentów o jasno określonych krawędziach. Związki kulturowe coraz gęściej przecinają świat” (Mathews 2005: 17). Dzisiaj trudno mówić o kulturze amerykańskiej, francuskiej czy jakiegokolwiek innej, która kształtowana była przez państwo. Współczesny świat to właśnie metaforyczny supermarket, w którym znajdujemy towary pochodzące z różnych światów, zgromadzonych obok siebie w jednej przestrzeni, „Wszędzie jest chińskie jedzenie, chleb pita, muzyka country, pizza i jazz. Przenikanie form etnicznych do świata odzwierciedla kosmopolityzację tego, co specyficzne. [...] Globalizacja nie oznacza kresu poszczególnych fragmentów składowych. Przeciwnie, oznacza ich ekspansję do rozmiarów światowych” (Levitt 1983: 30–31). Ale supermarket kultury

⁸ Tożsamość we współczesnym świecie rozumiemy, za Anthonym Giddensem, jako aktualnie posiadane przez jednostkę poczucie tego, kim jest, uwarunkowane jej bieżącymi interakcjami z innymi. Tożsamością jest to, jak jednostka siebie pojmuje, klasyfikuje i nazywa (Giddens 2007). Współczesna tożsamość kulturowa dotyczy tego, jak ludzie określają siebie poprzez wybory, których dokonują na poziomie supermarketu kultury. Tożsamość jest zmienna.

to wraz z różnorodnością produktów i towarów także świat różnorodności idei. To świat, który nie narzuca człowiekowi jednej wizji, ale świat wyborów, których człowiek dokonuje w życiu: „W świecie, w którym zbiegają się wszystkie kultury, religie oraz doświadczenia historyczne, zgromadzone przez tysiące lat, całe kulturowe dziedzictwo ludzkości znajduje się na widoku. [...] W wielkich metropoliach [...] rywalizują ze sobą religie i style życia pochodzące z różnych części świata. Świat stał się domem towarowym zapchany bogactwami, które ludzkość wytworzyła. [...] Współczesne pokolenie to ludzie urodzeni, by kupować – albo przynajmniej oglądać witryny w ogromnym supermarkecie świata, w którym wybór towarów stanowi wyzwanie i oszałamia kupującego” (Von Laue 1987: 339).

To właśnie wizja wielokulturowości, którą Stanley Fish określa jako butikową. Taka wielokulturowość sprowadza się do prostego nasycenia przestrzeni społecznej symbolami, identyfikującymi kulturowe zróżnicowanie. Chodzi tutaj o popularne etniczne restauracje, festiwale i imprezy, które w sposób nader prosty manifestują kulturową inność (Fish 1997: 378–395). Jest to folklorizm globalny, który coraz silniej kształtuje styl naszego życia. Dzisiaj, w każdym zakątku świata możemy skorzystać z sieci znanych światowych restauracji, skorzystać z ulubionego hotelu czy kupić buty znanej światowej marki. Produkty różnych kultur są dostępne wszędzie, a równocześnie koloryzują ulice światowych, europejskich i polskich miast. Dobrym przykładem dla zobrazowania wielokulturowości nieetnicznej jest Warszawa, gdzie najliczniej zgromadzili się nowi, najczęściej czasowi, imigranci – pracownicy międzynarodowych korporacji, studenci, wykładowcy, lektorzy, lekarze, artyści czy w końcu pracownicy z terytoriów wschodnich sąsiadów Polski, których liczbę szacuje się na około 150 tys. Są to przede wszystkim Rosjanie, Wietnamczycy, Afrykanie, Hindusi, Chińczycy, Ukraińcy, Amerykanie i mieszkańcy krajów Unii Europejskiej⁹. Większość z nich przyjeżdża na z góry określony czas, a ci, którzy pozostają dłużej podejmują prace głównie w handlu, jako pomoc domowa, ale także nauczyciele, lektorzy, wykładowcy na polskich uczelniach. Wyodrębnioną grupę stanowią restauratorzy, którzy są właścicielami coraz bardziej orientalnych kuchni świata. Stąd wielość takich miejsc w przestrzeni rodzimych miast. Polacy chętnie z nich korzystają, eksperymentują nie tylko z tradycyjnymi potrawami z różnych kultur kulinarnych, ale chcą poczuć atmosferę światów nam odległych.

Najbardziej jasnym przejawem wielokulturowości nieetnicznej w Polsce jest fakt tworzenia przez imigrantów, a często także ich polskich przyjaciół, stowarzyszeń i organizacji, które podejmują inicjatywę nastawioną na adaptację do polskiej rzeczywistości. Przykładem mogą być organizacje: Stowarzyszenie Uchodźców w Polsce czy Stowarzyszenie Małżeństw Polaków z Cudzoziemcami. Ponadto cudzoziemcy uczestniczą w różnych świętach i imprezach propagujących ich własną kulturę. Są to przykładowo pokazy samby na Nowym Świecie w Warszawie, Dzień Jedności Afrykańskiej czy Wielokulturowe Street Party¹⁰. Nowi imigranci nie tworzą skupisk, a tym bardziej gett etnicznych, ale możliwe są obszary miasta z ich nadreprezenta-

⁹ www.agenda21.waw.pl (dostęp 2010.12.30).

¹⁰ www.agenda21.waw.pl (dostęp 2010.12.30).

cją: okolice Pałacu Kultury i Nauki czy osiedle „Za żelazną bramą” w Warszawie. Częściej żyją w rozproszeniu, adaptując się powoli do polskiej rzeczywistości, ale równocześnie nie zapominając o własnym dziedzictwie kulturowym.

Za przykład nietnicznej wielokulturowości można przyjąć także podział na kulturę miejską i wiejską (chłopską) czy, jak w przypadku polskiej zbiorowości etnicznej w USA, podział na „kulturę polki” i „kulturę poloneza”, co zauważył Charles Keil. Pierwsza z nich została stworzona przez imigrujących robotników i chłopów, druga przez inteligencję i klasę średnią. Układ ten odzwierciedlał obecność w polskiej zbiorowości dwóch nurtów kultury – ludowej i elitarnej (Keil 1979: 37). Ponadto ważnym wydaje się zróżnicowanie pod względem płci, religii, światopoglądu, miejsca zamieszkania, pochodzenia społecznego czy kapitału kulturowego¹¹. Coroczne Parady Równości, które odbywają się w wielu miastach świata, w tym w Warszawie, mają uświadomić ludziom istnienie takich zróżnicowań. Ale zróżnicowania te są także podstawą wielu konfliktów, które możemy obserwować, chociażby na przedmieściach wielu miast zachodniej Europy (znamiennym przykładem są powtarzające się zamieszki na przedmieściach Paryża). Przyczyna wspomnianych konfliktów leży nie tylko w zróżnicowaniu etnicznym, narodowym i prosto kulturowym, ale w biedzie, społecznym wykluczeniu i braku perspektyw na lepsze życie. Bieda i wykluczenie mają związek z habitusem przejmowanym najczęściej od rodziców-imigrantów, którzy nie wyposażyli dzieci w potrzebny kapitał kulturowy. W tym ujęciu mamy do czynienia bardziej z kategoriami społecznymi, zachowującymi ciągłość kulturową. Te kategorie społeczne są silnie zróżnicowane pod wieloma względami. Różnice mogą stanowić podstawę zwiększającego się stopnia wewnętrznej integracji, prowadząc w konsekwencji do przekształcenia, które Karol Marks określił „klasą dla siebie”, czyli pojawienia się świadomości wspólnego położenia społecznego wraz z innymi, podobnymi jednostkami. To samo zjawisko można opisać odwołując się do nowych ruchów społecznych. Przekształcenia te dają możliwość podwójnej interpretacji: politycznej i kulturowej, czyli różnic kulturowych pomiędzy klasami społecznymi. To sytuacja zgodna z myślą socjologiczną Pierre’a Bourdieu, która odnosi się do klasowego zróżnicowania Francji. Chodzi tutaj przede wszystkim o zróżnicowany dostęp do kapitału kulturowego w szerokim tego słowa znaczeniu.

Przyjęcie wielu perspektyw rozumienia wielokulturowości uświadamia nam, że zjawisko to wszechogarnia nas: „Wielokulturowość (przenikanie się sprzecznych tradycji, wzorów, praw, modeli regulacji społecznych, systemów myślowych, sąsiedztwo jednostek różniących się kolorem skóry i stosunkiem do świata, Boga i ludzi) stała się koniecznością, – pisał Marek Krajewski – czymś nieodwołalnym i już

¹¹ Kapitał kulturowy – pojęcie wprowadzone przez Pierre’a Bourdieu, oznacza idee, wiedzę i umiejętności, jakie ludzie nabywają, uczestnicząc w życiu społecznym. Obejmuje między innymi umiejętność poprawnego posługiwania się językiem i znajomość reguł grzecznego zachowania się.

Kapitał społeczny – w odniesieniu do społeczeństwa to umiejętność współpracy międzyludzkiej w obrębie grupy i organizacji w celu realizacji wspólnych interesów. W odniesieniu do jednostki kapitał społeczny rozumiany jest jako sieć jej towarzyskich znajomości, społecznych kontaktów i powiązań (Szacka 2003: 306).

istniejącym raczej niż utopijnym projektem wymagającym dla swej realizacji doskonałego pomysłu i jego koniecznego uzasadnienia” (Krajewski 1997: 24).

Zakończenie: wielokulturowość i jej wymiary

Główny problem podejmowany w artykule to wielokulturowość traktowana jako zjawisko społeczne oraz dwa jej wymiary: etniczny i nieetniczny. W obu odsłonach jest to koegzystencja przedstawicieli wielu kultur w przestrzeni społecznej, a także polityka „jako przejaw określonej ideologii i związanych z nią posunięciach prawno-administracyjnych” (Żukowski 1995: 11). Brak takiej polityki sprowadza wielokulturowość wyłącznie do faktu życia społecznego, będącego rezultatem konkretnej polityki imigracyjnej. Fakt wielokulturowości stymuluje konieczność powstania polityki z nią związanej¹², która zmierza przede wszystkim do niwelowania wszelkich napięć i antagonizmów wyrastających ze współistnienia rozmaitych grup etnicznych i kulturowych w przestrzeni jednego organizmu państwowego. Obiektywny fakt wielokulturowości staje się niezależny od dominującej doktryny politycznej, co chroni społeczeństwo przed wszelkimi zawirowaniami związanymi ze zmianą politycznego establishmentu. Zygmunt Bauman w rozważaniach dotyczących wspólnoty (Bauman 2008) obrazuje zjawisko wielokulturowość jako akt równości w zróżnicowanym świecie. Ukonstytuowanie się wielokulturowości staje się substytutem trudnego momentami do społecznego przezwyciężenia, głębokiego zróżnicowania społecznego, którego składowymi są, będące w ogromnym dystansie społecznym, grupy większościowe i mniejszościowe tworzące kulturową mozaikę określonego terytorium społecznego. W sytuacji wielokulturowości zauważamy brak redystrybucji kultur mniejszościowych. Jego rezultatem jest nieuznanie przez resztę społecznej rzeczywistości i porażkę grup dążących do samostanowienia. Alain Touraine postulował, aby w akcie wielokulturowości odróżniać swobodę wyboru bogactwa kulturowych ofert od wizji, którą autor nazwał „*multikomunitarianizmem*” (Touraine 1997). Touraine uzasadnia „pierwszy przypadek dotyczy poszanowania prawa jednostek do wyboru modelu życia i przedmiotów ich lojalności: drugie, przeciwnie, zakłada, że lojalność jednostki jest kwestią rozstrzygniętą przez fakt przynależności do wspólnoty, a więc lepiej, jeśli się ją wyłączy z negocjacji. Gmatwanie tych dwóch wątków w wielokulturowym credo jest jednak równie powszechne co zwodnicze i politycznie szkodliwe” (Touraine 1997; zob. Bauman 2008: 145). Powyższe podejście do wielokulturowości sprzyja polityce globalizacji, gdyż pomaga eliminować niosące przez nią nierówności zarówno wewnątrzspołeczne, jak i między społeczeństwami. Pojawia się w tym kontekście pojęcie „nowego kulturalizmu”, które stare nierówności wyjaśniane za pomocą nierówności ras zastępuje nierównością warunków bytowych, będących pochodną dobrowolnie wybranej formy życia. Jest to swoistego rodzaju marginalizowanie społecznych wyrzutów sumienia dzięki złudnej trosce o niegwałcenie jakichkolwiek wartości kultury. Każdy ma otwarte drzwi do

¹² Przykładem jest Kanada, gdzie faktyczną przyczyną wprowadzenia polityki wielokulturowości była dwujęzyczność i dwukulturowość kraju (Anglosasi i Frankofoni) (Żukowski 1995: 12).

poszukiwania własnego miejsca w zmieniających się układach rzeczywistości i za wybory te sam ponosi konsekwencje (Bauman 2008: 145–146).

Wielokulturowość staje się współcześnie zjawiskiem wszechobecnym, co podnosi wartość słów wypowiedzianych kilka lat temu przez Ryszarda Kapuścińskiego: „zastanówmy się, czy żyjąc w różnych kulturach, cywilizacjach, religiach, chcemy szukać w innych kulturach rzeczy najgorszych, żeby umacniać własne stereotypy, czy raczej będziemy starali się znajdować punkty styeczne [...] Nasz świat znajduje się na rozdrożu. Pewna tendencja wydaje się nieuchronna – będziemy żyć w świecie wielokulturowym”¹³. Wypada tylko dopowiedzieć, iż wyłącznie od nas wszystkich zależy czy będzie to świat pokoju i koegzystencji, czy świat antagonizmów i konfliktów.

Literatura

- Bauman, Zygmunt. 2006. *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Bauman, Zygmunt. 2008. *Wspólnota. W poszukiwaniu bezpieczeństwa w niepewnym świecie*. Tłum. J. Margański. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bell, Daniel. 1998. *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*. Tłum. S. Amsterdamski, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bullivant, Brian M. 1981. *Multiculturalism – Pluralist Orthodoxy or Ethnic Hegemony*, „Canadian Ethnic Studies. Études Ethniques du Canada” (Calgary). Vol. XIII, nr 2.
- Burszta, Wojciech J. 2008. *Świat jako więzienie kultury. Pomyślenia*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Chutnik, Monika. 2007. *Szok kulturowy, przyczyny, konsekwencje, przeciwdziałanie*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Debates. 12 October 1971*. Queen’s Printer. Ottawa.
- Durkheim, Émile. 2000. *Zasady metody socjologicznej*. Tłum. J. Szacki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Biblioteka Socjologiczna.
- Fish, Stanley. 1997. *Boutique Multiculturalism, or Why Liberale Are Incapable of Thinking about Hale Speech*, „Critical Inquiry”, The University of Chicago Press, Vol. 23, nr 2; <http://www.jstor.org/stable/1343988>.
- Gertler, Władysław. 1983. *Wielokulturowość a KPK*. „Związkowiec” [Toronto] z 8 XII.
- Gęsiak, Leszek. 2007. *Wielokulturowość. Rola religii w dynamice zjawiska*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Giddens, Anthony. 2007. *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Tłum. A. Szulżycka. Warszawa: Biblioteka Socjologiczna, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Golka, Marian. 1997. *Oblicza wielokulturowości*. W: M. Kempny, A. Kapciak i S. Łodziński (red.). *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Golka, Marian. 2007. *Socjologia kultury*. Warszawa: Scholar.
- Golka, Marian. 2010. *Imiona wielokulturowości*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA.

¹³ *Nasz kruchy świat*, „Gazeta Wyborcza”, 29–30.09.2001 (z Ryszardem Kapuścińskim rozmawiają Artur Domsławki i Aleksander Kaczorowski).

- Grzybowski, Przemysław Paweł. 2007. *Edukacja europejska – od wielokulturowości ku międzykulturowości. Koncepcje edukacji wielokulturowej i międzykulturowej w kontekście europejskim ze szczególnym uwzględnieniem środowiska frankofońskiego*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Huntington, Samuel. 2007. *Kim jesteśmy? Wyzwanie dla amerykańskiej tożsamości narodowej*. Tłum. B. Pietrzyk. Kraków: Wydawnictwo Znak.
- Keil, Charles. 1979. *Class and Ethnicity in Polish America*. „The Journal of Ethnic Studies”. Vol. 2.
- Kempny, Marian, Alina Kapciak, i Sławomir Łodziński. 1997 *Wprowadzenie. Społeczeństwo polskie na progu wielokulturowości*. W: M. Kempny, A. Kapciak i S. Łodziński (red.). *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kijewska-Trembecka, Marta. 1994. *Kanada – naród czy wspólnota polityczna. Analiza kanadyjskich procesów integracyjnych*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Polonijne. Z. 19.
- Konstytucja Kanady. Akt Konstytucyjny z 1982 r. Kanadyjska Karta Praw i Wolności*, art. 27.
- Korporowicz, Leszek. 1995. *Od konfliktu do spotkania kultur; czyli tożsamość jako reguła autotransformacji*. W: A. Kapciak, L. Korporowicz i A. Tyszka (red.). *Komunikacja międzykulturowa. Zbliżenia i impresje*. Warszawa: Instytut Kultury.
- Korporowicz, Leszek. 1997. *Wielokulturowość a międzykulturowość: od reakcji do interakcji*. W: M. Kempny, A. Kapciak i S. Łodziński (red.). *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Kostyrko, Teresa. 2004. „*Transkulturowość*” w ujęciu André Malraux – przyczynek do pojmowania terminu. W: K. Wilkoszewska (red.). *Estetyka transkulturowa*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Krajewski, Marek. 1997. *Paradoksy wielokulturowości*. W: R. Cichocki (red.). *Teorie społeczne a możliwości praktyczne*. Poznań: Wydawnictwo „Media-G.T.”.
- Kubiak, Hieronim. 1975. *Rodowód narodu amerykańskiego*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Kwaśniewski, Krzysztof. 1987. *Pluralizm kulturowy. Tożsamość kulturowa*. W: Z. Staszczak (red.). *Słownik etnologiczny*. Warszawa-Poznań.
- Laue Von, Theodore H. 1987. *The World Revolution of Westernization: The Twentieth Century in Global Perspective*. New York: Oxford University Press.
- Levitt, Theodore. 1983. *The Marketing Imagination*. New York: Free Press.
- Łodziński, Sławomir. 2003. *Dyskryminacja czy nierówność. Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce po 1989 roku*. W: K. Iglicka. *Integracja czy dyskryminacja? Polskie wyzwania i dylematy u progu wielokulturowości*. Warszawa: ISP.
- Mamzer, Hanna. 2003. *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Mathews, Gordon. 2005. *Supermarket kultury*. Tłum. E. Klekot. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Możejko, Edward. 2004. *Wielka szansa czy iluzja: wielokulturowość w dobie ponowoczesności*. W: W. Kalaga (red.). *Dylematy wielokulturowości*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Mucha, Janusz. 1999. *Wielokulturowość etniczna i nieetniczna*. „Sprawy Narodowościowe”, nr 14–15.
- Mucha, Janusz. 2005. *Oblicza etniczności. Studia teoretyczne i empiryczne*. Kraków: Zakład Wydawniczy Nomos.
- Nasz kruchy świat*, „Gazeta Wyborcza”, 29–30.09.2001 (z Ryszardem Kapuścińskim rozmawiają Artur Domosławski i Aleksander Kaczorowski)

- Reczyńska, Anna. 2010. *Historyczne uwarunkowania kultury kanadyjskiej*. W: M. Buchholtz i E. Sojka (red.). *Państwo–narod–tożsamość w dyskursach kulturowych Kanady*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- Rex, John. 1995. *Multiculturalism in Europe and America*. „Nations and Nationalism” 1, 2.
- Sadowski, Andrzej. 1999. *Zróżnicowanie kulturowe a społeczeństwo obywatelskie*. „Sprawy Narodowościowe”, nr 14–15
- Szacka, Barbara. 2003. *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Śliz, Anna. 2001. *Polska Bratnia Pomoc – Polish Assistance Inc. Socjologiczne studium monograficzne*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Śliz, Anna. 2009. *Wielokulturowość: iluzje czy rzeczywistość? Socjologiczne studium przypadku na przykładzie Kongresu Polonii Kanadyjskiej*. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Touraine, Alain. 1997. *Faux et vrais problems*. W: *Une Societe fragmentee. Le multiculturalisme en debat*. Paris: La Decou-verte.
- Turner, Jonathan H. 2004. *Struktura teorii socjologicznej. Wydanie nowe*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Welsh, Wolfgang. 2004. *Tożsamość w epoce globalizacji – perspektywa transkulturowa*. Tłum. K. Wilkoszewska. W: K. Wilkoszewska (red.). *Estetyka transkulturowa*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.
- www.agenda21.waw.pl (2010.12.30)
- Żukowski, Włodzimierz A.F. 1995. *Konferencja na temat globalnych zróżnicowań kulturowych (Sydney 26–28 kwietnia 1995r.)*. „Sprawy Narodowościowe”. Seria Nowa, t. IV, z. 2.

Sociological Sense of Multiculturalism. Festival Caravan or Multicultural Street Party?

Summary

The contemporary debate on multiculturalism began at the beginning of the 1970s, but only on the territory of Canada and Australia. The failure of assimilation ideologies in the USA was the major cause of publication of many papers on multiculturalism, which was perceived as a panacea to any ethnic and cultural issues. Contemporary multiculturalism has many faces, two of which were described by . In Janusz Mucha. He distinguishes the ethnic multiculturalism, namely the identification based on characteristics derived from historical heritage, and the non-ethnic one, resulting from democratization of social life. Similarly, Stanley Fish proposes a division into strong multiculturalism and boutique multiculturalism, the latter being characterized by its superficial or cosmetic relationship to the object of its affection. Acceptance of two different ways of understanding multiculturalism makes us realize that it is becoming more and more pervasive. Relations and interference of different traditions, patterns, ways of thinking and attitudes towards the world, God and other people have become something inevitable and irrevocable in contemporary reality.

Key words: multiculturalism; ethnic multiculturalism; no-ethnic multiculturalism; cultural diversity; ethnic groups.

